

DYREKTYWA UNII EUROPEJSKIEJ W SPRAWIE DOMNIEMANIA NIEWINNOŚCI A REGULACJE KODEKSU POSTĘPOWANIA KARNEGO

Jan Kluza

Wstęp

9 marca 2016 r. uchwalona została Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym¹, która odwołuje się do podstawowych zasad sprawiedliwego procesu, a mianowicie domniemania niewinności i rzetelnego procesu. W motywach dyrektywy wskazuje się, że jednym z powodów jej uchwalania jest utrzymanie i rozwój przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, co stanowiło jeden z podstawowych celów integracyjnych Unii Europejskiej. Wskazano także, że zgodnie z Traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej współpraca wymiarów sprawiedliwości w obszarze prawa karnego opierać się musi na zasadach wzajemnego szanowania orzeczeń sądowych i zasadzie zaufania, co w obecnych uwarunkowaniach prawno-politycznych jest szczególnie istotne. Termin transpozycji dyrektywy został określony na 1 kwietnia 2018 r., w terminie to którym państwa członkowskie zobowiązane zostały do przyjęcia odpowiednich przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych niezbędnych do jej wykonania, o czym niezwłocznie powinny powiadomić Komisję Europejską. Celem niniejszego artykułu jest wykazanie, że mimo upływu wskazanego terminu ustawodawstwo

¹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym, Dz. U. UE L 65/1; dalej jako: dyrektywa.

polskie nie zrealizowało wszystkich postulatów stawianych dyrektywą. W uchwalonej w dniu 19 lipca 2019 r. nowelizacji Kodeksu postępowania karnego² wskazano co prawda, że ma on dokonać implementacji tej dyrektywy, jednakże nie wnosi on w omawianym zakresie żadnych zmian. Wspomniana dyrektywa postuluje bowiem szeroki zakres domniemania niewinności, podczas gdy w prawie polskim jest ono wyraźnie ograniczone, na czym też skupi się niniejszy artykuł. W zakresie rzetelnego postępowania karnego pokrótce odnieść się również należy do wymogów z niej płynących, przy czym wskazać trzeba, że zakres polskiej regulacji w tym obszarze zasadniczo nie budzi wątpliwości co do zgodności ze standardami dyrektywy.

Domniemanie niewinności *in abstracto*

Domniemanie niewinności w nauce procesu karnego określane jest jako zasada, w myśl której oskarżonego należy traktować jak niewinnego, dopóki nie zostanie mu udowodniona wina w sposób przewidziany przez prawo procesowe³. Wyrazem tego jest przede wszystkim prawomocne przypisanie winy oskarżonemu przez sąd. W ujęciu teoretycznym domniemanie niewinności może być postrzegane w kategoriach subiektywnych, kładących nacisk na osąd organu procesowego i wykluczających odgórne przyjęcie przekonania o jego winie, kategoriach obiektywnych, niezależnie od osobistych zapatrywań organu procesowego, lub też w kategoriach humanistycznego sceptycyzmu, które nakazują podchodzić krytycznie do postawionego zarzutu⁴.

Postulat ten nie jest rzeczą nową w historii prawa, albowiem znany był już w starożytności, gdzie wysławiała ją sentencja *preasumptio boni viri* (domniemanie przyzwoitości człowieka)⁵. Zasadzie tej sprzeciwiał się proces inkwizycyjny, który opierał się na zasadzie winy oskarżonego. Dlatego też Kodeks postępowania karnego z 1928 r.⁶ nie przewidywał w ogóle wprost zasady domniemania niewinności, ponieważ postępowanie miało charakter mocno inkwizycyjny i przewidywało

² Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2019 poz. 1694.

³ P. Hofmański, S. Waltoś *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 247.

⁴ J. Skorupka, [w:] *Proces karny*, red. J. Skorupka, Warszawa 2017, s. 198.

⁵ Tamże.

⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. 1928 nr 33 poz. 313.

szereg obowiązków oskarżonego, w ograniczonym zakresie formułując jego uprawnienia procesowe. Wśród przepisów dotyczących oskarżonego zabrakło regulacji zapewniającej oskarżonemu domniemanie niewinności do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia o jego winie. Mimo jednak tego, zasada ta była powszechnie akceptowana, co świadczy o jej podstawowym charakterze w procesie karnym⁷. Dopiero kodeks z 1969 r.⁸ w art. 3 § 2 wprowadził zasadę, w myśl której oskarżonego nie uważa się za winnego, dopóki nie zostanie mu udowodniona wina w trybie przewidzianym tym kodeksem. M. Cieślak na tym tle pisał, że dyrektywa ta ma charakter prawny, a nie faktyczny, przy czym domniemanie ma charakter negatywny, albowiem poprzednikiem domniemania był fakt negatywny („oskarżonego nie uważa się za winnego”)⁹. Kodeks z 1997 r. postrzega tę zasadę nieco inaczej, formułując ją w sposób pozytywny. *De lege lata* art. 5 § 1 k.p.k. stanowi, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem. Z zasady tej wynika obowiązek oskarżyciela publicznego zebrania i przedstawienia dowodów winy oskarżonego, przy jednoczesnym zakazie zobowiązania oskarżonego do dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. Nierozzerwalnie z powyższym wiąże się też określona w art. 5 § 2 k.p.k. zasada rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego (*in dubio pro reo*), co jest konsekwencją domniemania niewinności i daje jej logiczne uzasadnienie¹⁰. Wskazać należy, że reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nie dotyczy jedynie rozstrzygania wątpliwości co do stanu faktycznego na korzyść oskarżonego, lecz także odnosi się do wątpliwości prawnych, w tym np. co do ustalenia okoliczności wyłączających bezprawność lub winę, okoliczności modalnych czynu czy postaci zamiaru bądź jego braku¹¹. Zakresem podmiotowym tej zasady jest objęty oskarżony, przez co należy także rozumieć podejrzanego (art. 71 § 3 k.p.k.), jednakże wątpliwości pojawiają się, czy obejmuje ona także osobę podejrzaną, czyli osobę znajdującą się w zainteresowaniu organów ścigania, ale której nie przedstawiono zarzutu popełnienia przestępstwa. W stosunku do osoby podejrzanej jednak organ procesowy także dokonuje ustaleń

⁷ T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polska procedura karna*, Warszawa 2014, s. 133.

⁸ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. 1969 nr 13 poz. 96.

⁹ M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1971, s. 340–341.

¹⁰ A. Jezusek, *Zastosowanie zasady in dubio pro reo przy rozstrzyganiu zagadnień prawnych*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 6, s. 66.

¹¹ R. Koper, *Reguła in dubio pro reo a ochrona interesów pokrzywdzonego w procesie karnym*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 6, s. 8.

faktycznych, chociażby czy zachodzi dostateczne podejrzenie popełnienia czynu przez niego, uzasadniające przedstawienie mu zarzutów, w związku z czym również do osoby podejrzanej znajduje zastosowanie zasada rozstrzygania wątpliwości na jego korzyść¹².

Konsekwencją obowiązywania domniemania niewinności jest obowiązek udowodnienia winy oskarżonemu, co skutkuje tym, że w razie jego niespełnienia należy wydać wyrok uniewinniający lub umorzyć postępowanie. Przełamanie tej zasady ma miejsce w razie wydania wyroku skazującego, jak również w przypadku warunkowego umorzenia postępowania¹³. Zgodnie bowiem z art. 66 § 1 k.k. przesłanką warunkowego umorzenia postępowania jest okoliczność, że wina sprawcy czynu nie jest znaczna. Pierwotne brzmienie art. 5 § 1 k.p.k. do czasu jego nowelizacji w 2003 r.¹⁴ zakładało, że wina oskarżonego musi być stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądowym, co oznaczało, że takim orzeczeniem może być również postanowienie sądu, co było krytykowane i budziło wątpliwości z punktu widzenia zgodności z Konstytucją¹⁵. Obecnie wydaje się bowiem, że przełamaniem domniemania niewinności oskarżonego będzie także prawomocne umorzenie postępowania wobec oskarżonego i orzeczenie wobec niego środków zabezpieczających, co należy do wyłącznej kompetencji sądu. Podstawą zastosowania środków zabezpieczających stosownie do art. 93c k.k. jest popełnienie przez sprawcę czynu zabronionego, z tym, że nie zawsze stanowił będzie on przestępstwo, albowiem stosowanie tych środków możliwe jest także w razie umorzenia postępowania, gdy czyn popełniono w stanie niepoczytalności określonej w art. 31 § 1 k.k. W takim stanie rzeczy możliwe jest zwrócenie się do sądu na podstawie art. 324 § 1 k.p.k. z wnioskiem o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających. Orzeczenie sądu zapadające na podstawie art. 354 k.p.k. przybiera postać postanowienia, a nie wyroku. W takiej jednak sytuacji, choć formalnie podejrzanemu nie można przypisać winy, wydaje się, że domniemanie niewinności w potocznym jego rozumieniu dotyczącym sprawstwa czynu zostaje wyłączone, albowiem prawomocnie ustalono, że popełnił on czyn zabroniony.

¹² Zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2018 r., SNO 54/17, LEX nr 2511522.

¹³ T. Grzegorzczuk, J. Tylman, *Polska procedura karna*, dz. cyt., s. 136–138.

¹⁴ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz. U. 2003 poz. 17 nr 15.

¹⁵ T. Grzegorzczuk, J. Tylman, *Polska procedura karna*, dz. cyt., s. 134.

Domniemanie niewinności w oparciu o dyrektywę z 9 marca 2016 r.

Unijna dyrektywa w sprawie domniemania niewinności liczy zaledwie 16 artykułów, jednak poprzedzona jest ona aż 47 punktami wskazującymi na motywy jej uchwalenia. Zgodnie z art. 2 zakresem jej stosowania objęte są osoby fizyczne będące podejrzanymi lub oskarżonymi na każdym etapie postępowania, aż do ostatecznego rozstrzygnięcia czy dana osoba popełniła czyn zabroniony. Analogicznie kwestia ta została rozstrzygnięta w Kodeksie postępowania karnego, albowiem art. 5 § 1 k.p.k. należy odnieść również do podejrzanego na zasadzie art. 71 § 3 k.p.k. Z uwagi jednak na art. 42 ust. 3 Konstytucji, każdy człowiek chroniony jest domniemaniem, że nie popełnił przestępstwa, dopóki nie zostanie za nie skazany¹⁶. W szczególności dotyczy to także osoby podejrzanej, czyli osoby, którą faktycznie podejrzewa się o popełnienie przestępstwa¹⁷. Formalnie rzecz ujmując nie jest ona stroną postępowania, które na tym etapie prowadzone jest w sprawie (*in rem*), jednak z racji uwarunkowań konstytucyjnych i procesowych stwierdzić należy, że już na tym etapie postępowania ma miejsce formalne obowiązywanie domniemania niewinności z tego powodu, że osoba podejrzana poddana jest także pewnym obowiązkom (art. 74 § 3 k.p.k., art. 244 § 1 k.p.k.)¹⁸. Wątpliwości mogą wiązać się z tym, czy zakresem dyrektywy objęte jest także postępowanie w sprawach o drobne czyny karalne, takie jak wykroczenia, które znane są nie tylko prawu polskiemu, ale także innym europejskim ustawodawstwom. Dyrektywa posługuje się bowiem generalnie takimi terminami, jak „oskarżony”, „postępowanie karne” czy „przestępstwo”. W jej motywach wskazuje się, że „w przypadku czynów zabronionych mniejszej wagi, takich jak wykroczenia drogowe – postępowania lub niektóre ich etapy mogą być prowadzone pisemnie lub bez wysłuchania podejrzanego lub oskarżonego przez właściwe organy w odniesieniu do danego czynu zabronionego, pod warunkiem, że jest to zgodne z prawem do rzetelnego procesu sądowego”. Wskazać by zatem należało, że również postępowanie wykroczeniowe jako rodzaj postępowania represyjnego związanego z wymierzeniem kary sprawcy czynu zabronionego, objęte jest zakresem tej dyrektywy, przy czym trzeba mieć na uwadze to, że

¹⁶ P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-296*, Warszawa 2011, s. 66.

¹⁷ T. Grzegorzczuk, J. Tylman, *Polska procedura karna*, dz. cyt., s. 320.

¹⁸ Tamże, s. 137.

w stosunku do procesu karnego cechuje się ono wieloma odmiennościami i uproszczeniami, co nie godzi w prawo do rzetelnego procesu sądowego.

Właściwym przepisem określającym domniemanie niewinności jest art. 3 dyrektywy, zobowiązujący państwa członkowskie do zapewnienia, aby podejrzani i oskarżeni byli uważani za niewinnych do czasu udowodnienia im winy zgodnie z prawem. W aspekcie zatem formalnym niewątpliwie jest, że Kodeks postępowania karnego czyni zadość temu postulatowi. Celem jednak tej dyrektywy jest nie tylko formalne zapewnienie domniemania niewinności oskarżonym, ale zobowiązuje ona kraje Unii do zapewnienia odpowiednich środków natury prawnej w swoich regulacjach procesowych dla realizacji tej zasady. Mają to być zatem konkretne środki, a nie jedynie postulaty odpowiedniego traktowania oskarżonych, czego istotą jest ustanowienie norm minimalnych w celu zwiększenia wzajemnego zaufania państw członkowskich do ich systemów wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Dlatego też, jak wskazuje się w jej motywach, „Domniemanie niewinności w odniesieniu do osób prawnych powinno być zapewnione za pomocą istniejących gwarancji prawnych i orzecznictwa, których dalszy rozwój będzie mieć decydujące znaczenie dla oceny tego, czy istnieje zapotrzebowanie na działania na szczeblu unijnym”. Na tym gruncie ustawodawstwo polskie częściowo odbiega od norm minimalnych wskazywanych przez dyrektywę.

Artykuł 4 ust. 1 dyrektywy zobowiązuje kraje członkowskie do zagwarantowania środków niezbędnych do tego, aby do czasu udowodnienia o winie, organy publiczne w swych wypowiedziach i orzeczeniach nie odnosiły się do oskarżonego jak do winnego, od czego wyjątek ma miejsce jedynie w przypadku czynności oskarżyciela zmierzających do wykazania winy i w ramach wstępnych czynności procesowych opartych na podejrzeniu lub obciążającym materiale dowodowym, zaś w przypadku naruszenia tego prawa, państwa członkowskie zobowiązane są do zapewniania odpowiednich środków naprawczych. Generalnie należy wskazać, że na tym tle nie występują zasadniczo rozbieżności między prawodawstwem polskim a dyrektywą. Szczególnie dotyczy to orzekania przez sąd w przedmiocie tymczasowego aresztowania, albowiem art. 249 § 1 i 2 k.p.k. stawiają wymóg, aby środki zapobiegawcze stosowane były jedynie w sytuacji, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo i wobec którego wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów. Na tym też tle wielokrotnie wypowiadał się Europejski Trybunał Praw Czło-

wieka wskazując, że jest niedopuszczalne stosowanie tymczasowego aresztowania przy stosowaniu argumentacji, że oskarżony dopuścił się przestępstwa¹⁹. Trzeba też nadmienić, że przeciwdziałaniu ograniczenia domniemania niewinności służy także wyłączenie sędziego w oparciu o art. 41 § 1 k.p.k., jeśli przesadził on przed zamknięciem przewodu sądowego o winie oskarżonego.

Związane z tym jest także to, aby podejrzani i oskarżeni nie byli przedstawiani, w sądzie lub publicznie, jako winni poprzez stosowanie środków przymusu fizycznego, o czym stanowi art. 5 ust. 1 dyrektywy. Nie stanowi to jednak przeszkody dla stosowania środków przymusu bezpośredniego z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, związane z bezpieczeństwem lub uniemożliwieniem podejrzanym lub oskarżonym ucieczki lub kontaktu z osobami trzecimi. Jak wskazano w motywach, chodzi o takie zachowania, które jednoznacznie stygmatyzują oskarżonego i wskazują go jako winnego przestępstwa, np. ukazywanie oskarżonego w kajdankach, za szklanymi drzwiami, w obręczach na nogach, w więziennym stroju. Jako przykład złamania tych wskazań można przytoczyć sprawę Adama Z. oskarżonego o zabójstwo, która w początkowej fazie rozprawy emitowana była w telewizji z pogwałceniem podstawowych zasad do prywatności, jak i domniemania jego niewinności, w czasie której to emisji podane zostały szczegółowe dane dotyczące oskarżonego²⁰. Mimo że dyrektywa dopuszcza możliwość przedstawiania informacji, trudno jest uznać, że niemal równoczesna transmisja w telewizji całej rozprawy, a nie jedynie jej fragmentów, uzasadniona jest względami bezpieczeństwa. Oczywiście jest, że prawo polskie hołduje zasadzie jawności rozprawy, nie może ona jednak przybrać jej karykatury. Odnieść się tutaj również należy do zasad ujawnienia wizerunku podsądnych zawartych w ustawie Prawo prasowe²¹, a które również odnoszą się do domniemania niewinności oskarżonego. Otóż zgodnie z art. 13 ust. 1 tej ustawy nie wolno wypowiadać w prasie opinii co do rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym przed wydaniem orzeczenia w I instancji, natomiast ust. 2 tego artyku-

¹⁹ Zob. Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 11 stycznia 2018 r., skarga nr 9919/11, Małek przeciwko Polsce, LEX nr 2419536; Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 20 lipca 2017 r., skarga nr 62076/11, Chojnacki przeciwko Polsce, LEX nr 2323791; Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 14 czerwca 2011 r., skarga nr 36921/07, Garlicki przeciwko Polsce, LEX nr 818456.

²⁰ Zob. P. Żytnicki, *Partner Adama Z. chce podjąć kroki prawne wobec TVP. Będzie wniosek o zakaz nagrywania procesu?*, <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,21203923,partner-adama-z-chce-podjac-kroki-prawne-wobec-tvp-bedzie.html>.

²¹ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, Dz. U. 2018 poz. 1914 t.j.

łu przewiduje, że nie wolno publikować w prasie wizerunku i innych danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również wizerunku i innych danych osobowych świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę. Ze względu na ważny interes społeczny właściwy sąd lub prokurator mogą zezwolić na ujawnienie wizerunku i innych danych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie, przy czym na postanowienie to służy tym osobom zażalenie. Zachowane zostało zatem prawo do zaskarżenia takiej decyzji, tym niemniej wskazać należy, że sytuacje te powinny mieć charakter wyjątkowy, związany szczególnie z podejmowanymi działaniami ochronnymi i przeciwdziałaniu przestępczości.

Trzecim środkiem służącym wzmocnieniu domniemania niewinności jest wskazanie, że przy ustalaniu winy podejrzanych lub oskarżonych ciężar dowodu spoczywa na oskarżeniu, z tym zastrzeżeniem, że do obowiązków sędziego i sądu należy także poszukiwanie dowodów obciążających i uniewinniających oskarżonego i nie ogranicza to prawa obrony do przeprowadzenia dowodów. Dla wzmocnienia powyższego, wszelkie wątpliwości co do winy należy rozstrzygać na korzyść podejrzanego lub oskarżonego, także w sytuacji, gdy sąd dokonuje oceny, czy uniewinnić oskarżonego. Wszelkie wątpliwości to nie tylko wątpliwości niedające się usunąć, jak obecnie stanowi art. 5 § 2 k.p.k. Zasada *in dubio pro reo* powinna obejmować w myśl dyrektywy zatem wszelkie powstałe w toku wątpliwości natury faktycznej, które nie zostały rozstrzygnięte. Jest to zatem rozumienie szersze od obecnego uregulowania tej zasady w polskim procesie i odpowiada treści art. 5 § 2 k.p.k. w brzmieniu, jakie nadała mu nowela z 2013 r.²², który przewidywał do czasu jego następnej zmiany w 2016 r., że wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Na gruncie wcześniejszego brzmienia art. 5 § 2 k.p.k. stwierdzić trzeba, że służył on wzmocnieniu obowiązku prokuratora wykazania winy oskarżonego, albowiem na gruncie ówczesnego art. 167 § 1 k.p.k. sąd nie był zobligowany do przeprowadzania dowodów z urzędu²³. Obecnie zaś przesłanką rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego jest nieusuwalność tych wątpliwości, rozumiana jako wyczerpanie możliwości dowodowych, co ciąży zarówno na

²² Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2013 poz. 1247.

²³ J. Skorupka, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2015, s. 26–27.

oskarżycielu, jak i na sądzie²⁴. Szczególny wyraz dał temu Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdzając, że „Stan określany przez ustawodawcę jako niedające się usunąć wątpliwości, o jakich traktuje przepis art. 5 § 2 k.p.k., nie polega na występowaniu konkurencyjnych wersji zdarzenia wynikających ze sprzecznych dowodów, lecz na braku możliwości ich rozstrzygnięcia przy użyciu zasad określonych w art. 7 k.p.k. Samej reguły *in dubio pro reo* nie można więc wykorzystywać jako instrumentu pozwalającego w sposób uproszczony traktować stwierdzone w toku procesu wątpliwości. Aktywizacja w procesie karnym działania nakazu rozstrzygania wątpliwości w kierunku korzystnym dla oskarżonego następuje dopiero w ostateczności”²⁵. W tym znaczeniu reguła ta stanowi wyjątek od zasady prawdy materialnej, ponieważ jej zastosowanie może mieć miejsce dopiero, gdy nie da się ustalić prawdziwego stanu faktycznego²⁶. Oczywiście jest jednak, że w dalszym ciągu na organach procesowych, w tym na sądzie, ciążyć będzie obowiązek ustalenia stanu faktycznego zgodnego z rzeczywistością, tym niemniej gdy po przeprowadzeniu wszystkich stosownych dowodów i poddaniu ich swobodnej ocenie nie został ustalony jednoznaczny stan faktyczny, to rozstrzygnąć należy go na korzyść oskarżonego, co wyraża się w zasadzie subsydiarności tej reguły²⁷.

Pomiędzy jednak takim rozumieniem zasady *in dubio pro reo* a ujęciem unijnym zachodzi istotna różnica, ponieważ obecnie ma ona węższy zakres stosowania, aniżeli zakres przewidziany w art. 6 ust. 2 dyrektywy, który nie przewiduje w tym względzie żadnych ograniczeń. Jedyną przesłanką, jaka występuje w tym przepisie, jest istnienie tych wątpliwości, którą muszą wystąpić na etapie podejmowania decyzji o winie oskarżonego. Nie jest zaś dopuszczalne na jego podstawie dokonywanie ocen już po przeprowadzonym postępowaniu, czy możliwe byłoby przedsięwzięcie jeszcze jakichś innych czynności, które by je rozwiązały. We wskazanym zatem obszarze niezbędne jest dokonanie nowelizacji kodeksu postępowania karnego zakładające powrót do brzmienia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. nadanego mu nowelą z 2013 r.,

²⁴ M. Kurowski, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, red. D. Świecki, Warszawa 2017, s. 55.

²⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 czerwca 2018 r., II AKa 129/18, LEX nr 2529535.

²⁶ M. Kulik, *Czy reguła in dubio pro reo jest dyrektywą wykładni?*, [w:] *Verba volant, scripta manent. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015-2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej*, red. T. Grzegorzczk, R. Olszewski, Warszawa 2017, s. 235.

²⁷ R. Koper, *Reguła in dubio pro reo a ochrona...*, dz. cyt., s. 6.

albowiem nie jest możliwe jego pogodzenie z wymogami stawianymi w dyrektywie. Uznać bowiem trzeba, że dyrektywa w pierwszym rzędzie odnosi się do okoliczności faktycznych, których na podstawie zebranych przed sądem dowodów nie można jednoznacznie ustalić. Nie ma przy tym znaczenia, czy okoliczności tej nie można ustalić na podstawie materiału przedstawionego przez oskarżyciela lub prezentowanego przez obronę, czy też w wyniku czynności sądu przedsiębioranych z urzędu, ponieważ dyrektywa formułuje obiektywną przesłankę w postaci nieusunięcia wątpliwości. Dyrektywa dopuszcza działanie sądu z urzędu w przedmiocie przeprowadzania dowodów, jednakże wbrew obecnemu brzmieniu art. 5 § 2 k.p.k. nie przewiduje, aby wątpliwości były nieusuwalne, a zatem na sądzie nie ciąży obowiązek przeprowadzenia wszelkich czynności zmierzających do wykluczenia wątpliwości, mimo że ma on zmierzać do prawdy²⁸. Tymczasem obecnie art. 5 § 2 k.p.k. posługuje się stwierdzeniem nieostrym, które podlega ocenie odnośnie tego, czy wątpliwość w ogóle powstała, a także czy wykonano wszystkie czynności zmierzające do jej usunięcia i czy były one prawidłowe²⁹. Z dyrektywy nie płynie co prawda obowiązek przestrzegania bezwzględnie kontradyktoryjnego procesu karnego, jednak taki model postępowania jest zdecydowanie bliższy pełnemu zrealizowaniu wymogom przez nią stawianym. W tym też zakresie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku odpowiadającym na pytanie prejudycjalne co do zakresu stosowania omawianej dyrektywy wskazał, że „począwszy od daty wejścia w życie dyrektywy organy państw członkowskich, a także sądy krajowe zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, do powstrzymania się od dokonywania wykładni prawa wewnętrznego w sposób, który poważnie zagrażałby – po upływie terminu dla transpozycji tej dyrektywy – osiągnięciu wskazanego w niej rezultatu”³⁰.

Prawo do rzetelnego procesu w myśl dyrektywy

Drugim obszarem, do jakiego odnosi się omawiana dyrektywa, jest prawo do rzetelnego procesu karnego, którego jednym z elementów

²⁸ *Od 1 kwietnia domniemanie niewinności po nowemu*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/domniemanie-niewinnosci-in-dubio-pro-reo-dyrektywa-ue-2016343,74657.html>.

²⁹ M. Kulik, *Czy reguła in dubio pro reo...*, dz. cyt., s. 245.

³⁰ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 października 2016 r., C-439/16 PPU, Dz. U. UE. C.2017/6/23, LEX nr 2455999.

jest prawo do obecności na rozprawie. W myśl art. 8 ust. 1 dyrektywy, państwa członkowskie zapewniają podejrzanym lub oskarżonym prawo do obecności na rozprawie. Wyjątki od tej reguły przewiduje ust. 2 tego artykułu stanowiący, że orzeczenie o winie lub niewinności może zapaść pod nieobecność oskarżonego, pod warunkiem, że oskarżonego powiadomiono we właściwym czasie o rozprawie i skutkach niestawiennictwa lub jest on reprezentowany przez obrońcę z wyboru lub z urzędu. Konfrontując z powyższym treść przepisów art. 374 § 1 k.p.k., który statuuje zasadę, że oskarżony ma prawo brać udział w rozprawie, a także art. 353 § 1 i 2 k.p.k. dotyczących doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy i możliwości jej odroczenia w razie niezachowania siedmiodniowego terminu, wskazać należy, że w tym zakresie prawo polskie nie odbiega od norm minimalnych stawianych dyrektywą. Nie stoi także w sprzeczności z tymi normami możliwość prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa, co regulują przepisy art. 376 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 377 § 1 i 3 k.p.k., albowiem dyrektywa w ogóle nie przewiduje obowiązkowej obecności oskarżonego na rozprawie. To samo dotyczy czasowego wykluczenia oskarżonego z udziału w rozprawie w celach porządkowych na podstawie art. 375 § 1 k.p.k., co przewiduje art. 8 ust. 5 dyrektywy. Co więcej, wspomnieć należy, że nie narusza dyrektywy możliwość orzekania o winie oskarżonego w trybie wyroku nakazowego na posiedzeniu bez udziału stron, ponieważ art. 8 ust. 6 dyrektywy przewiduje w tym zakresie pewną swobodę dla państw członkowskich, o ile nie narusza to prawa do rzetelnego procesu sądowego. Trzeba mieć na względzie to, że oskarżonemu w takiej sytuacji przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu w terminie 7 dni od doręczenia wyroku nakazowego z aktem oskarżenia, który powoduje, że wyrok ten traci moc, a postępowanie toczy się na nowo od początku. Pod kątem zgodności z dyrektywą trzeba też wskazać, iż nie zachodzi sprzeczność między dyrektywą a nowo wprowadzonym art. 117 § 3a k.p.k. przewidującym możliwość przeprowadzenia czynności procesowej niezależnie od przyczyny niestawiennictwa strony, jeżeli stawił się jej obrońca lub pełnomocnik, co nie dotyczy czynności, w której udział strony jest obowiązkowy. Możliwość ta przewidziana została bowiem wprost w dyrektywie w art. 8 ust. 1 lit. b, który nie przewiduje przyczyny niestawiennictwa oskarżonego, a zatem może to być też przyczyna usprawiedliwiona. Tego samego nie można jednak powiedzieć o nowym uregulowaniu art. 378a k.p.k., przewidującym, że jeżeli oskarżony lub obrońca nie stawił się na rozprawę będąc zawiadomiony o jej

terminie, sąd, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, może przeprowadzić postępowanie dowodowe podczas jego nieobecności, chociażby usprawiedliwić należycie niestawiennictwo, a w szczególności przesłuchać świadków, którzy stawili się na rozprawę, nawet jeżeli oskarżony nie złożył jeszcze wyjaśnień.

Wspomnieć także należy, że środkiem służącym zapewnieniu rzetelnego procesu karnego jest wprowadzenie tzw. środków naprawczych. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 dyrektywy, państwa członkowskie zapewniają podejrzanym i oskarżonym skuteczny środek naprawczy na wypadek naruszenia praw przysługujących im na mocy niniejszej dyrektywy. O ile w powyższych obszarach prawo polskie bardziej lub mniej odpowiada normom minimalnym ustanowionymi dyrektywą, tak w odniesieniu do zapewnienia środków naprawczych, Kodeks postępowania karnego nie przewiduje żadnego ich ekwiwalentu. Środki te mają bowiem mieć charakter szczególny w odniesieniu do wyżej wskazanych środków, do których dyrektywa zobowiązuje państwa członkowskie. Istotą tego środka ma być postawienie oskarżonego w takiej sytuacji, w jakiej by się znajdował, gdyby naruszenie jego praw nie nastąpiło. W przypadku naruszenia gwarantowanych dyrektywą oskarżonemu praw, obecnie może on skorzystać jedynie z zażalenia w przypadkach przewidzianych w kodeksie i apelacji od wyroku sądu I instancji, które to środki mają charakter generalny i służą wzruszeniu konkretnego rozstrzygnięcia. Tym samym brak jest odpowiedniego środka w sytuacji, w której oskarżony w toku procesu lub nawet postępowania przygotowawczego zostałby określony winnym przestępstwa przez któryś z organów.

Zakończenie

Generalnie zatem stwierdzić należy, że polskie regulacje karnoprocesowe w zasadzie odpowiadają standardom minimalnym stawianym przez dyrektywę w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym, co ma szczególne znaczenie z punktu widzenia współpracy i zaufania pomiędzy wymiarami sprawiedliwości państw Unii Europejskiej oraz podważaniu tego zaufania w stosunku do polskiego wymiaru sprawiedliwości. W newralgicznych jednak obszarach, takich jak rozstrzyganie wątpliwości na korzyść oskarżonego i zapewnienie oskarżonemu środków naprawczych w razie naruszenia jego praw, prawo polskie odbiega od standardów unijnych, co zważywszy na ponad dwuletni okres

upływu od wydania dyrektywy może być podnoszone w przypadku sporów o praworządność w Polsce.

Uwagi co do rozbieżności polskiego ustawodawstwa względem dyrektywy dotyczą szczególnie zasady *in dubio pro reo*, której obecne brzmienie w zasadzie wyklucza możliwość jej stosowania, ponieważ dyrektywa w tym zakresie nie przewiduje żadnych wyjątków i ograniczeń. W tej mierze nie stanowi to kompetencji organu do badania, czy zaistniały ku temu przesłanki, albowiem jest to obowiązek kierowanego do niego stwierdzenia, że w razie zaistnienia wątpliwości przyjąć należy opcję korzystną dla oskarżonego. Powyższe dotyczy także zapewnienia oskarżonemu skutecznego środka naprawczego w razie naruszenia jego praw, którego obecnie brak jest w polskiej regulacji procesowej. Zważywszy na to, że upłynął już okres implementacji dyrektywy, w powyższym obszarze niezbędne jest dokonanie stosownych zmian Kodeksu postępowania karnego. Ustawodawca winien wrócić do brzmienia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. nadanego mu nowelizacją z 2013 r., które realizowało w pełni postulaty płynące z dyrektywy. Tymczasem nowelizacja z 19 lipca 2019 r. w omawianym zakresie nie wprowadza żadnych środków, które miałyby służyć realizacji dyrektywy, mimo że posługuje się ona stwierdzeniem jej transpozycji. Rodzi to poważne konsekwencje w kwestii nie tylko współpracy polskich sądów z sądami innych krajów unijnych, ale również ze względu na upływ czasu na recypowanie dyrektywy w krajowym porządku prawnym, rodzi to możliwość jej stosowania wprost przez sąd krajowy, wraz z możliwością odmowy zastosowania przepisów z nią niezgodnych, a w konsekwencji do powstania rozbieżności w stosowaniu przepisów Kodeksu postępowania karnego przez sądy w Polsce.

Summary

The article deals with the issue of examining the compliance of the polish code of criminal procedure with the EU Directive on strengthening the presumption of innocence of a defendant in the criminal trial, which implementation period passed on April 1, 2018. The analysis of the provisions of this directive indicates that in the main issues of procedural guarantees for the accused polish law does not correspond european standards, which may have serious consequences for the cooperation of the polish judiciary with the justice of the European Union.

Keywords: preassumption of innocence, european directive, fair trial.